

DZIENNIK WILEŃSKI



REDAKCJA i ADMINISTRACJA: ul. Dominikańska
Nr. 4.—Telefon w Redakcji i Administr. 448, w Drukarni 838
Redaktor przyjmuje od godz. 12 do 2 popoł. Administracja
otwarta od godz. 9 do 5, w niedzielę i święta od g 12 do 1.

PRENUMERATA miesięcznie 12.500 mk za przesyłkę 2 tys.
CENA OGŁOSZEŃ: za wiersz milimetr, przed tekstem 1.000
w tekście 1.200 mk., — z tekstem 500 mk.
W numerach świątecznych o 25% drożej
Konto czekowe w Pocztovej Kasie Oszczędn. Nr. 80187.

Ogród po-Bernardyński

-) D Z I Ś (-
7 czerwca
o godz. 8 wiecz.

KONCERT POPULARNY

Orkiestry Symfonicznej Zrz. Muz. Pol. pod dyrekcją

Józefa Ozimińskiego
Dyr. Filh. Warsz.

W sobotę 9 czerwca 1923 r. o godz. 9 i pół rano w kościele Św. Jakóba na Łuk szkach odbędzie się nabożeństwo żałobne za duszę

ś. † p.

Józefa-Jarosława Wilkiewicza,

Sędziego Sądu Apelacyjnego w Wilnie, na które zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych.

KOLEDZY.



Panamy, Kapelusze słomkowe i Czapki polecą

E. MIESZKOWSKI

Warszawa, Nowy Świat 53.

Wilno, Wileńska 22.

Od Administracji.

Przypominamy naszym prenumeratorom, że czas odnowić prenumeratę na miesiąc czerwiec.

Równocześnie upraszamy Sz. Prenumeratorów o wyrównanie zaległych opłat, w przeciwnym razie będziemy zmuszeni wstrzymać wysyłanie pisma.

Należność można wpłacać za pośrednictwem Pocztovej Kasy Oszczędnościowej Nr. 80187 na rachunek wydawnictwa „Dziennik Wileński“.

Telefonem z Warszawy.

(Od własnego korespondenta).

Zaprzysiężenie nowego Rządu.

Wczoraj w południe nowy Rząd zjawił się w Belwederze i złożył na ręce Prezydenta Rzeczypospolitej przysięgę.

Wyjazd prezydenta na uroczystości Górnośląskie.

W niedzielę 17 czerwca, Prezydent Rzeczypospolitej wyjedzie na Górny Śląsk, by wziąć udział w uroczystościach z okazji rocznicy zjednoczenia Śląska z Rzeczypospolitą.

Prowizorium budżetowe.

Wobec zbliżającego się terminu wakacyjnego jest rzeczą pewną, że budżet w Sejmie nie będzie rozpatrywany, wobec czego Rząd przedłoży prowizorium budżetowe na III kwartał; gdyby zaś prowizorium nie zostało podczas tej sesji zatwierdzone, zwołana będzie specjalna sesja sierpniowa.

Posiedzenie konwentu senjorów.

Wczoraj w południe odbył się konwent senjorów, na którym uchwalono odbywać od przyszłego tygodnia posiedzenia co wtorki i piątki. Sesja potrwa prawdopodobnie do 5 lipca.

Dyskusja w sprawie wydania posłów sądowi.

W komisji regulaminowej rozpatrywano sprawę wydania sądowi posłów Jakowiuka i Baranowa. Referent Seyda zaproponował zwrócić się do Ministerstwa Spraw, z żądaniem wyjaśnienia czy wydanie sądu odnosi się do procesu Białostockiego.

Ustawa o podatku majątkowym.

Ministerstwo Skarbu opracowało już projekt ustawy o podatku majątkowym. Projekt ten zostanie przyjęty w tych dniach przez Radę Ministrów, i w połowie b. m. będzie wniesiony do Selmu.

Sejm i Rząd.

Nominacje i dymisie.

WARSZAWA, 6 VI. (A.W.) Na stanowisko sekretarza Komisji Ekonomicznej Rady Ministrów powołany

został inżynier Stanisław Widomski były prezes głównego urzędu naftowego, autor szeregu prac z zakresu życia gospodarczego, między innymi o Górnym Śląsku.

WARSZAWA, 6 VI. (A.W.). P. St. Makowiecki b. Dyr. Dpt. Min. Skarbu

został mianowany członkiem Naczelnej Dyrekcji P. K. K. P.

WARSZAWA, 6 VI. (A.W.) „Rzeczpospolita“ donosi, że inspektor Min. Spraw Wewn. p. Stanisław Twardo złożył podanie o dymisję. Dymisja nie została przyjęta.

Nowy podatek przemysłowy.

WARSZAWA, 6 VI. (A.W.) Z postanowień zawartych w nowej ustawie o nowym podatku państwowym przemysłowym wynikają dla płatników podatki te o następujące obowiązki: 1) Przedsiębiorstwa handlowe i przemysłowe i osoby wykonujące zajęcia przemysłowe, które już na zasadzie ustawy o państwowym podatku przemysłowym obowiązane były wykupić na r. 1923 świadectwa przemysłowe, winny dopłacić różnicę pomiędzy ceną posiadanego świadectwa przemysłowego, a ceną przypadającą obecnie zgodnie z przepisami nowej ustawy. Obowiązek dopłaty lub uiszczenie należności dotyczy jednocześnie i ustanowionych nową ustawą dodatków. b) Na przedsiębiorstwa, zajęcia i oddzielne składy, które w myśl poprzedniej ustawy nie podlegały obowiązkowi nabywania świadectw przemysłowych względnie kart rejestracyjnych, a co do których z mocy nowej ustawy obowiązek ten obecnie powstał, winni przedsiębiorcy nabyć właściwe świadectwa przemysłowe, ewentualnie karty rejestracyjne, zgodnie z ustanowieniami nowej ustawy.

Budżet na rok 1924.

WARSZAWA, 6 VI. (A.W.) Dpt. Budżetu Min. Skarbu przystąpił do prac przygotowawczych nad budżetem, na r. 1924. Prace te polegają na ściśle określaniu norm, które mają być przestrzegane przez poszczególne Ministerstwa, przy układaniu preliminarzów. Rozpoczynające się w Komisji Budżetowej Sejmu rozprawy nad budżetem tegorocznym dostarczą w tej materii Min. Skarbu wskazówek, które powinny być wykorzystane przy opracowywaniu budżetu na rok 1924.

W konwencie senjorów.

WARSZAWA, 5-6-23. (AW). Na posiedzeniu konwentu senjorów z dn. 6 b. m. poseł Kozicki (Zw. Ludowo-Narodowy) wniósł wniosek aby kluby wchodzące w skład większości parlamentarnej objęły przewodnictwo w ważniejszych komisjach. Dyskusji nad tą sprawą nie ukończono. Marszałek Sejmu oświadczył że obrady sejmowe prawdopodobnie zakończą się 5 lipca. Jednak termin obrad sejmowych zależy od tego, który z wniesionych projektów rząd uzna za konieczne zatwierdzić przed feriami.

Zaprzysiężenie nowego rządu.

WARSZAWA, 6 VI. (A.W.) W południu dn. 6 b. m. odbyło się w Belwederze zaprzysiężenie nowego gabinetu.

Sobór kościołów wschod.

„Gazeta Warszawska“ podaje ciekawe informacje o uchwałach zaboru prawosławnego w sprawie kalendarza i innych.

Sobór ten obraduje w Konstantynopolu i bierze w nim udział sześć z dziewięciu istniejących autokefalnych kościołów prawosławnych.

Nie biorą udziału kościoły antiochijski, aleksandryjski i jerozolimski. Sprawa kalendarza stanęła na porządku dziennym, ponieważ w większości

państw wschodnich w życiu cywilnym obowiązuje obecnie kalendarz gregoriański, podczas gdy kościół trzyma się juliańskiego i z tego powodu istnieje rozbieżność między cywilnymi a kościelnymi datami świąt.

Sobór uchwalił opuszczenie w kalendarzu kościelnym 13 dni i wyrównanie w ten sposób dat. Omówiono jednak, że nie oznacza to definitywnego przyjęcia kalendarza gregoriańskiego, który również nie jest doskonały.

Wskutek uchwały soboru daty świąt stałych będą obecnie zrównane z datami na zachodzie, natomiast obliczenie daty Wielkanocy, a więc i zależnych od niej świąt ruchomych, pozostaje dawne, według paschalji wschodniej, różnica więc w obchodzeniu tych świąt na wschodzie i zachodzie zostanie utrzymana.

Drugą ważną sprawą na porządku obrad kongresu jest kwestja celibatu biskupów i powtórnich małżeństw popów. Dotychczas biskupi rekrutowali się z zakonnego, bezżennego duchowieństwa, powtarzane zaś związki małżeńskie były zakazane. Na soborze obecnym panuje tendencja do zmiany w kierunku dopuszczenia do katedr biskupich duchowieństwa świeckiego, do pozwolenia na powtórne małżeństwa popom, do ułatwienia rozwodów osobom świeckim oraz do zmniejszenia przeszkód kanonicznych do małżeństwa z tytułu pokrewieństwa.

Charakterystyczne jest, że oddziałył na tę tendencję przede wszystkim wyłom, uczyniony w kanonach we wszystkich tych sprawach przez bolszewicką żywą cerkiew.

Za dwa lata przypada 1600 -lecie ważnego w dziejach chrześcijaństwa soboru nicejskiego. Na rocznicę tę postanowiono zwołać powszechny synod wszystkich biskupów prawosławnych, i ogłosić na nim uroczyste wyznanie wiary, możliwie, że pod kątem połączenia wszystkich kościołów chrześcijańskich.

Z drobniejszych spraw sobór zajmuje się skróceniem obrzędów oraz rozpatruje kwestje ubioru duchowieństwa, strzyżenia przez nie włosów i golenia bród.

Przewodniczy obradom patriarchy konstantynopolitański Meletios.

Zycie ekonomiczne.

Opłata wywozowa od drzewa.

WARSZAWA, 6 VI. (Aw.) Na podstawie art. 18 ustawy z 15 VII. 1920 r. o obrocie towarowym z zagranicą wprowadzone zostały opłaty wywozowe od wywozu drzewa iglastego nieobrobionego i osiki nieobrobionej. Opłaty te pobierane będą aż do odwołania w wysokości pół szylinga od 1 m. sześć. budulca, jedna czwarta szyl. od 1 m. sześć. wszystkich innych gatunków drzewa iglastego nieobrobionego, oraz 1 szyl. o 1 m. sześć. osiki. Przy wadze 700 klg. za metr sześć. drzewa opłaty te wynoszą jedną czternastą szyl. od 100 klg. budulca, jedna dwudziesta ósma szyl. od 100 klg. wszystkich innych gatunków drzewa iglastego nieobrobionego oraz jedna siódma szyl. od 100 klg. osiki.

Zysk P. K. K. P.

WARSZAWA, 6 VI. (Aw.) P.K.K.P. w r. 1922 przyniosła 44 miljardy zysków. Preliminarz budżetowy proponuje przelanie 25 miliardów do Skarbu Państwa, całkowity zaś zysk od r. 1918 wynosi 56 i pół miljarda.

Dzień polityczny.

Zamordowanie kardynała.

W pobliżu Saragossy został zamordowany wystrzałem z rewolweru kardynał Saldenilla. Sprawca zamachu dał do wysiadającego z autobusu przed swoim pałacem szereg strzałów. Kardynał i bliski jego krewny zostali zabici na miejscu, szofer zaś ciężko ranny.

Monarchiści rosyjscy gotują się do walki z Sowiecami!

Dzienniki paryskie zwracają uwagę na intensywną działalność monarchistów rosyjskich. Wielu delegatów i zwolenników monarchii konstytucyjnej przybyło do Paryża, gdzie prowadzą od szeregu tygodni rokowania, mające na celu uznanie przez wszystkie grupy Mikołaja Mikołajewicza za kierownika rządu monarchistycznego Gen. Miller i przedstawiciel gen. Wrangla oświadczył według doniesienia dzienników: że żołnierze i oficerowie byłej armii Wrangla godzą się jednomyślnie na objęcie kierownictwa ruchu monarchistycznego przez Mikołaja Mikołajewicza.

Markow przewodniczący Centralnego Komitetu Monarchistycznego oświadczył na ostatnim zebraniu, że wielki książe wybierze chwilę stosowną do działania, wybór zaś kandydata na tron zależny będzie od późniejszej decyzji. W kołach monarchistycznych twierdzą, że monarchiści uznają obecne granice Rosji.

Skąd biorą Niemcy pieniądze na szpiegostwo w Polsce.

„Goniec Krakowski” podaje następującą ciekawą wiadomość:

Czelność niemiecka przekracza wszelkie granice. Oto dowiadujemy się, że już od roku konsulaty niemieckie w Polsce pobierają od wyjeżdżających do Niemiec obywateli polskich bardzo wysokie kaucje pieniężne, które były zwracane do Niemiec. Zwłaszcza ośrodki przemysłowe, jak Łódź, dawały konsulatom niemieckim ogromne sumy.

Okazało się, że konsulaty niemieckie operowały za pośrednictwem jednego z banków niemieckich w Polsce, pobraniami od obywateli polskich kaucjami, zaś dochód z tych kapitałów szedł na finansowanie „Deutschsmbundu” organizacji, jak wiadomo, hakatystycznej i rozwijającej bardzo szeroko agitację antypolską, włącznie do uprawiania szpiegostwa na rzecz Niemiec.

Jakkolwiek rząd polski, nigdy się podobnych środków nie miał, zmuszony został jednak w charakterze wyłącznej odwetu zastosować, niestety od niedawna, bo zaledwie od dwóch tygodni, te same środki względem obywateli niemieckich, przyjeżdżających do Polski. Cofnięcie tego ściśle odwetowego zarządzenia uzależnione jest li tylko od takiego samego kroku ze strony rządu niemieckiego, który, jak zaznaczyliśmy, już od roku uprawia pobieranie kaucji, które konsulatom niemieckim, względnie „Deutschsmbundowi” dają setki milionów dla działalności antypolskiej.

Walka z białą prasą w Rosji.

Z Moskwy donoszą: Główny urząd polityczny (czerezyczajka) rozesłał niedawno wszystkim redakcjom pism sowieckich cyrkularz, jaknajśrobiej zabraniający korzystania z organów emigranckiej prasy antysowieckiej poza lokalami redakcyjnymi. Nawet komuniści, członkowie redakcji, nie mogą zabierać tych gazet do domu. Nikt nie może czytać tych gazet, za wyjątkiem członków redakcji.

Zbrojne przygotowania Gdańska.

Do „Rzeczypospolitej” piszą z Gdańska. Według wiadomości z tutejszych niemieckich kół lewicowych, wschodnio pruskie związki orgeszowe wydały swym członkom rozkazy mobilizacyjne i zgrupowały w Gdańsku silne pogotowie wojenne. Gdańsk roi się obecnie od bojowców wschodnio-pruskich, którzy mają współdziałać w organizowaniu zbrojnej akcji przeciw wojskom polskim, których wrócenia do Gdańska koła wszechniemieckie stale spodziewają się. Według informacji z tych samych źródeł, gdańskie pogotowie wojenne łącznie z policją, zbrojnymi oddziałami celny-

mi, Einwohnerwehr'a i orgeszowcami wynosi ponad 20000 ludzi. Na pograniczu Gdańska i Prus Wschodnich poprzez Nogat, panuje ożywiony ruch.

Jakby w związku z temi przygotowaniami odbyło się w Malborgu poświęcenie „Kriegerverein'ów przy udziale gen. Mackensena. Równocześnie odbyło się w Gdańsku poświęcenie sztandaru nowozałożonej organizacji militarnej „Jungsturm-Mackensena”. Na obchodzie tym, który się odbył na placu koszarowym obecny był z ramienia i jako przedstawiciel gen. Mackensena gen. von Stangen. Obchód ten, połączony z uroczystymi „przysięgami” i ślubowaniami zakończył się defiladą gdańskich organizacji militarynych przed gen. von Stangenem.

Wielkie manewry sowieckie.

W sierpniu r. b. pod Moskwą, mają się odbyć wielkie manewry armii czerwonej. Na manewry niają być zaproszeni przedstawiciele wszystkich zagranicznych misji dyplomatycznych, znajdujących się w Moskwie.

Niemcy na drodze do katastrofy.

Pod powyższym sensacyjnym tytułem donosi korespondent „Kurjera Porannego”: Popłoch, spowodowany w Niemczech finansowo-gospodarczą sytuacją, wzrasta coraz potężniej. Wszystkie pisma oświadczają zgodnie, że Niemcy z gwałtowną szybkością zbliżają się do tych stosunków, które panują w Rosji Sowieckiej. W celu uspokojenia opinii urządzono w ministerjum finansów wielką naradę przedstawicieli przemysłu, przedstawicieli banków berlińskich oraz banku Rzeszy, w sprawie przeciwdziałania spadkowi marki. Krótki komunikat, wydany po posiedzeniu, stwierdził, że dotychczas żadnych pozytywnych rezultatów w sprawie nowego ratowania marki nie osiągnięto.

Jednocześnie z naradą w ministerjum finansów, odbyły się daleko donioślejsze narady dyrekcji Reichsbanku. O naradach tych wychodzący w Erfurcie dzienniki „Der Neue Kurs” donosi, co następuje: Havenstein znalazł się w położeniu takim, które uniemożliwi dalsze udzielenie kredytów zbankrutowanemu klientowi, jakim jest państwo niemieckie, z rezerw, które, jak wiadomo, są własnością akcjonariuszów reichsbanku. Główni akcjonariusze doszli do przekonania, że państwu niemieckiemu nic już pomóc nie jest w stanie. Wszystkie informacje stwierdzają, że kierownictwo reichsbanku postanowiło kategorycznie odmówić dalszego dostarczania kredytów na zwalczanie spadku marki. Głównym jednak przedmiotem była sprawa likwidacji reichsbanku. Likwidację należy uważać już za przesądzoną. Ułożono dokładny jej plan, obliczony na rok do dwóch lat czasu.

Dziennik donosi w dalszym ciągu, że kapitaliści niemieccy za przykładem Stinnesa rzucili ogólnie hasło: „Ratuj się, kto może”. Obecnie jedynym celem jest wydobycie wszystkiego, co możliwe z niemieckiej gospodarki i przeniesienie poza granicę Niemiec w przeświadczeniu, że Niemcy znajdują się na drodze nieuniknionej bolszewizacji.

Równocześnie z powyższymi pismami donoszą o burzliwych demonstracjach robotniczych na całym obszarze państwa niemieckiego. Robotnicy domagają się natychmiastowego podwyższenia płac. Wszystkie przedsiębiorstwa odpowiadają kategoryczną odmową. Do szczególnie gwałtownych demonstracji doszło, w ciągu niedzieli we Wrocławiu i okolicach, w zakładach Lincke, Hoffman i Archimedes na Śląsku. Demonstracje przybrały charakter groźnych bolszewicko-bojowych manifestacji.

Po wyjeździe Drummonda.

WARSZAWA, 6.V. (A. W.). Da 6 b. m. opuścił Warszawę generalny sekretarz Ligi Narodów p. Drummond, udając się w dalszą podróż do Gdańska. W związku z pobytem p. Drummonda w Warszawie „Gazeta Warszawska” twierdzi, że jednym z najważniejszych tematów, poruszanych przez przedstawicieli rządu podczas rozmów z p. Drummondem, była sprawa Gdańska. Podczas podróży do Gdańska p. Drummond będzie miał możliwość podzielenia się wrażeniami z pobytu i rozmów w Warszawie z

wysokim komisarzem Ligi Narodów w Gdańsku, Mac-Donnelem. Pobyt p. Drummonda w Warszawie, pisze „Gazeta Warszawska”, przyczyni się do usunięcia nieporozumień polsko-gdańskich.

Gniazdo antypolskiej agitacji.

OLSZTYN, 6.V. (A. W.). W niedzielę odbyło się odsłonięcie pomnika Związku Wojskowych Niemieckich, w którym wziął udział Marszałek Mackenzen. Wśród szeregu delegacji z Prus Wschodnich w uroczystości Olsztyńskiej uczestniczyła też delegacja w. m. Gdańska. Mackenzen witając delegację wygłosił przemówienie nacechowane antypolskością.

Niemcy w Odesie.

Powrócił tu przedstawiciel berlińskiego ministerjum spraw zagranicznych Hausschild, ukończywszy objazd południowej Rosji. Oprócz Charkowa zwiedził on zagłębie donieckie, Odesę, Kijów i kolonie niemieckie w ekaterynosławskiej i odeskiej guberniach. W kierujących kołach sowieckich przypisują wielkie znaczenie pobytowi Hausschilda w Odesie, gdzie oglądał w towarzystwie grupy inżynierów niemieckich port i urządzenia portowe i wziął udział w naradzie pomiędzy przedstawicielami sowieckimi i reprezentantami Tow. „Derutra”. W wyniku tej narady opracowano projekt umowy pomiędzy ukraińskim rządem sow. a wspomnianym Tow.; na mocy tej umowy wielkie niemieckie linje okrętowe, należące do tego Tow., otrzymują zupełnie wyjątkowe prawa i przywileje co do eksploatacji portu odeskiego i warsztatów odeskich rosyjskiego Tow. żeglugi i handlu. W razie zatwierdzenia projektu tej umowy przez charkowską radę komisarzy ludowych, żegluga niemiecka zajmie wyjątkowo uprzywilejowane stanowisko na morzu Czarnym.

Zjazd Związku Katolickiego Polek.

W Warszawie odbył się w tych dniach Zjazd Związku Katolickiego Polek ze wszystkich dzielnic naszej Ojczyzny.

Na intencję prac zjazdu, odbyła się w kościele pp. wizytek msza święta odprawiona przez ks. Choromańskiego. Słowo Boże wygłosił w niepospolicie pięknej formie i głębokie w swej treści ks. arcybiskup Teodorowicz, nawołując do rozwijania pracy w duchu szczerze narodowym i katolickim.

O g. 4 po połud. rozpoczęto obrady w wielkiej sali warsz. Tow. naukowego w pałacu Staszica. Zjazd otworzyła przemówieniem powitalnym przewodnicząca Związku, Włodzimierzowa ks. Czetwertyńska. Na przewodniczącą obrad powołano p. Antoninę Gutowską z Lublina.

Pierwszy referat wygłosił poseł Dubanowicz o gwarancjach konstytucyjnych dla Kościoła. Po poddaniu analizie stosunku konstytucji naszej do Kościoła, poseł Dubanowicz wskazał na konieczność pogłębienia uczuć religijnych i uświadamiania mas w sprawach, związanych z Kościołem wobec tego, iż prawa przynależne Kościołowi katolickiemu nie są dostatecznie przez konstytucję zagwarantowane.

Mec. Wilczyński mówił o małżeństwie i religii, wykazując niebezpieczeństwa płynące dla małżeństwa i rodziny ze ślubów cywilnych.

Po wysłuchaniu referatów powyższych, za które obu mówcom podziękowano gorącymi oklaskami, odczytano list przewodniczącej międzynarodowej Ligi kobiet katolickich, pani Sztternberge-Engering z Utrechtu. List ten, pisany w imieniu Związku kobiet francuskich, nawołuje, aby dzień 7 czerwca, jako wigiliję święta Serca Jezusowego, uważać jako dzień pokuty, zachować w nim post i przystępować do Sakramentów świętych dla ubłagania Boga o przeobrażenie dusz ludzkich, znieprawionych przez wojnę i jej następstwa. Zjazd przyjął wniosek powyższy, wzywając swe członkinie i ogół kobiet katolickich w Polsce do pójścia w d. 7 czerwca w ślady kobiet francuskich.

Po ukończeniu obrad, odbył się podwieczorek.

Na zebranie to, przybyły bardzo

licznie panie delegatki Związku, a nadto wiele pań ze świata dyplomatycznego oraz przedstawicielek organizacji społecznych. Przybył również nuncjusz apostolski, monsignor Lauri z gronem duchownych, prezydent miasta, i w. in. osób.

Z Kraju.

Z Oszmiany.

W niedzielę 3 b. m. odbył się w Oszmianie przy udziale przeszło tysiąca urzędników wiec, na którym delegat Zw. Lud. Nar. p. Strzembosz, wśród głębokiego zkuszenia słuchaszcy przedstawił doniosłość powstania stałej większości polskiej w Sejmie i wyłonienia przez nią rządu, — który z całą słusznością wobec obecnego stanowiska P.S.L. uważać możemy za pierwszy Rząd Narodowy w Polsce.

Wiec wyniósł rezolucję winszującą nowy rząd i wyrażającą ufność, że wniknie on w potrzeby naszych kresów w szczególności zaś troskliwą opieką otoczy szkolnictwo. Po południu odbyło się zebranie rejonowego Koła Zw. L.-N. w Oszmianie, na którym Senator Henryk Orliński przedstawił ideowe podłoże porozumienia stronictw narodowych z P.S.L., znaczenie tego przełomowego momentu w dziejach Odrodzonej Polski, oraz wskazał, jakimi drogami iść winien zbiorowy wysiłek uświadomionego elementu polskiego na Kresach Wschodnich. Myśli p. Senatorsa znalazły żywy odzew wśród zebranych, którzy odczuli doskonale, że mówi do nich polityk, wczuwający się głęboko w warunki pracy państwowej i społecznej na kresach i znający tą pracę z długoletniej praktyki. Nie wątpię, że oba te zebrania przyczyniły się znakomicie do uświadomienia naszej okolicy, co do pierwszorzędnej wagi momentu, który przeżywamy, oraz stanowiska, na jakie obywatel zdobyć się powinien w dniach zapoczątkowujących lepszy okres Ojczyzny. S.F.

Listy do Redakcji.

Szanowny Panie Bedaktorze!

Po długim nadaremnie, a bolesnym dla mnie wyczekiwaniu, zwracam się do Sz. Pana z prośbą o zamieszczenie niniejszego listu w swym poczytnym piśmie.

Wkrótce przemija dwa lata od chwili gdy się tu zawiązał Komitet budowy pomnika Adama Mickiewicza. Do komitetu, jak również i do prezydium, na czele którego stanął gen. Lucjan Żeligowski, weszli ludzie dobrze znani ze swej pracy na Ojczyźnie; a jednak, czy to z powodu następujących po sobie wypadków politycznych jak to wybory do Sejmu i wcielenie Wileńszczyzny do Polski, czy też z innych przyczyn, sprawa pomnika utknęła i poszła w odwłokę, a może i zapomniano o niej. Ośmielam się więc zapytać Szanowne prezydium Komitetu, dla czego trzymają prawie dwa lata pod sukniem odezwy do całego polskiego narodu o składki na pomnik, odezwy napisaną uprzednio przez s. p. profesora Ludwika Janowskiego, a następnie opracowaną przez p. Czesława Jankowskiego? Mnie piszącemu te słowa, staremu wileńszczyźnie, zdaje się, że właśnie teraz, gdy Wilno połączone ze swą Macierzą, gdy cały naród Polski jest pod wrażeniem odzyskanej Ojczyzny, najstosowniejsza pora do ogłoszenia odezwy, że drugiej lepszej pory może nie znajdziemy i że nie powinimy tej zaszczytnej i chlubnej pracy pozostawić dzieciom lub wnukom naszym.

Z szacunkiem i poważaniem

Karol Wikszemski.

Wilno, 31 maja 1923 r.

Teatr Polski Sala „Lutnia”

Dziś „GRUBE RYBY”

Bałuckiego.

Występ Mieczysława Frenkla

Początek o godz. 8 wiecz.

Teatr letni (Ogród po-Bernardyński)

Dziś

„Król się bawi”

operetka Nelsona.

Początek o g. 8 w.

Wiadomości telegraficzne

Powrót prezydenta Rzeczypospolitej.

WARSZAWA, 6-VI. (Aw.) Prezydent Rzeczypospolitej Wojciechowski powrócił do Warszawy we wtorek o g 18.

Zuchwały wybrzyk oficera ukarany.

WARSZAWA, 6-VI. (Aw.) „Express poranny” podaje, że redaktor „Polski Zbrojnej” kpt. Remigjusz Kwiatkowski skazany został dyscyplinarnie na 2 tygodnie aresztu i od 6 b. m. rozpoczął odsiadanie kary.

Nowa konferencja pokojowa.

PARYŻ, 5-VI. (Aw.) Agencja Havasa rozpowszechnia wiadomość, że prezydent Harding zamierza zwołać nową konferencję, która obradować będzie nad ograniczeniem zbrojeń, przedewszystkiem na morzu i w powietrzu.

Zwrot w polityce litewskiej (?).

KOWNO, 6-VI. (Aw.) Galwanowski oświadczył dziennikarzom lotewskim, że Litwa dziś sprzyja zamiarowi tworzenia związku państw bałtyckich i spodziewa się, że w tej kwestji może dojść do porozumienia z Polską. Oświadczenie Galwanowskiego stoi niewątpliwie w związku z niepowodzeniem jakiego doznał w Paryżu.

Ze Związku Ziemiaków.

W ubiegłym tygodniu odbyło się walne zgromadzenie Związku Ziemiaków pow. Wileńskiego, na którym omówiono szereg spraw, natury organizacyjnej oraz dokonano wyborów do komisji rozjemczej i szacunkowej ziemskiej. Obecny na zebraniu przez Zarząd Głównego Kresowego Związku Ziemiaków p. Jundziłł informując zebranych o pracach i poczynaniach Zarządu Głównego wyraził nadzieję, że inwestycje gospodarcze nie zostaną narazie opodatkowane, co ma dla Kresów, zniszczonych wojną, doniosłe znaczenie.

Omawiano również działalność dotychczasową Klasowego Związku Pracowników Rolnych.

Wyjaśniono szereg ciekawych machinacji przedstawicieli związków klasowych. Okazuje się, że połowa przyznawanych wstecz świadczeń w naturze i gotówce (mowa tu o wyrokach komisji rozjemczych) nie pozostaje w ręku parobków, którzy zgłaszają swe pretensje, lecz idzie do Klasowych Związków.

Jednocześnie jeden z przedstawicieli Klasowego Związku stwierdził na zebraniu komisji, że Związek Klasowy prócz 4 tysięcy składki rocznej, pobieranej od członków, ma ściągnąć jednorazowy podatek w ilości 1 i pół puda ziarna. Wolno naturalnie towarzyszyć z Gubernatorskiej nawet skórkę zdjąć ze swych członków, ale mamy nadzieję, że wolno i ziemianom nie dopłacić owego 1 i pół puda, bo z jakiej racji ma ziemianstwo nasze utrzymywać własnym kosztem rozmaitych włóczęgów, którzy zawracając służbie rolnej głowy uniemożliwiają normalną pracę naszych gospodarstw.

Niestety, stwierdzić to wypada, ziemianstwo kresowe nie umie się bronić. Dowodem chociażby ostatnie zebranie, na które przybyło zaledwie kilka osób.

Skutek jest ten, że stali uczestnicy zebrania i zjazdów są przeladowani pracą, a przedewszystkiem ciągłymi komisjami. Ci znowóż, co nie uczestniczą w zebraniach i nie są w kursie spraw stają często wobec przykrych niespodzianek które nie zawsze dadzą się zlikwidować wobec przeterminowania.

Następne zebranie wyznaczono na dzień 29 czerwca na godz. 5 wiecz.

Miejmy nadzieję, że ściąganie ono liczniejsze grono członków Związku.

WIADOMOSCI BIEŻĄCE.

Urzędowe.

— Mianowanie podoficerów. Wielu ze zgłaszających się na ćwiczenia rezerwistów podaje się za podoficerów armji rosyjskiej albo austriackiej, przyczem nie przedstawiają oni żadnych na to dowodów. Min. Spraw Wojskowych nadało prawo oddzielnym dowódcom mianowania takich rezerwistów podoficerami, ale dopiero po odbyciu ćwiczeń i zdaniu odpowiednich egzaminów.

— W sprawie teatrów. W poniedziałek 11 b. m. przyjeżdżają do Wilna przedstawiciele Dpt. Sztuki Min. W. R. i O. P., naczelnik wydziału p. Felicjan Szopski i referent Mieczysław Skolimowski, w celu uregulowania między innymi spraw teatralnych i szkół muzycznych. Osoby zainteresowane, które chcą być przyjęte przez przedstawicieli Dpt. Sztuki winne są zgłosić się w sobotę w Oddziale Sztuki Delegatury Rządu w godzinach urzędowych do kierownika tego oddziału prof. J. Remera (Aw.).

Sprawy miejskie.

— Posiedzenie Rady Miejskiej. Dziś we czwartek odbędzie się posiedzenie Rady Miejskiej, na którym między innymi rozpatrywana będzie sprawa rozciągnięcia podatku szkolnego na przedsiębiorstwa akcyjne i na banki, a także przepisów tymczasowych o zabezpieczeniu emerytalnym pracowników miejskich.

Z miasta.

— Zebranie Rosjan. W niedzielę 3 b. m. odbyło się w Wilnie w Klubie Białoruskim zebranie Rosjan w sprawie protestu przeciwko procesowi patriarchy Tichona i w celu omówienia stosunków panujących w kuchni dla inteligencji rosyjskiej. Protest został uchwalony jednogłośnie, druga sprawa wywołała bardzo gorącą i gwałtowną dyskusję, podczas której przeciwnicy zarządu kuchni nie szczędzili „krepkich słów” w rodzaju „wory” i tym podobnych. Członek komisji rewizyjnej, wybranej 15 maja, Jermakow odczytał sprawozdanie komisji, które było dla zarządu kuchni, a więc i dla Zarządu Tow. Rosyjskiego druzgoczące. Komisja wykryła, że w kuchni wydawano zamiast 5-3 luty mąki na osobę, co przez czas trwania kuchni wyniesie 600 pudów mąki, które niewiadomo gdzie się podziały. Brak też 18,000 puszek mleka kondensowanego i t. d. W obronie Zarządu Tow. Rosyjskiego i zarządu kuchni występowali pp. Woronin, członek zarządu Tow. Rosyjskiego, zaproszony przed 10 dniami na to stanowisko przez prezesa p. Gałyszewa (niewybrany, jak każe statut, sic!) który przyszedł na zebranie nietrzeżwy redaktor „Wilenskawa Utra” Romaszew i p. Popow, właściciel kina, w którym, nawiasem mówiąc, w roku zeszłym wykryto podrabianie pieczętek magistrackich. W końcu uchwalono wybrać nową komisję w składzie pp. Iwaszencewa, Jermakowa, Stiesławskiego, Kuźmińskiego i Zubkowa, która ma zebrany materiał uzupełnić jeszcze nowymi danymi i poczynić kroki, aby Zarząd Towarzystwa Rosyjskiego podał się do dymisji i zarządził nowe wybory, w razie zaś gdyby Zarząd Tow. Rosyjskiego się na to nie zgodził komisja ma się zwrócić do władz prosząc o interwencję lub też do prokuratora. Ciekawym jest fakt, że na zebranie przyszedł prezes Tow. Rosyjskiego p. Gałyszew, lecz jeszcze przed rozpoczęciem jego wyszedł, drugi zaś członek zarządu p. Taczanowski usłyszawszy zarzuty nic nie odpowiadając na nie też wyszedł.

Ładne porządki widocznie panowie z zarządu kuchni trzymają się. ciągle zasady, że „jeśli gospodarz imperator izwoił odpust” żalowanie dla kanarejki, to i woł pożywiot”.

Z Uniwersytetu.

— Powszechne wykłady uniwersyteckie. Dziś we czwartek o godzinie 7-jej wieczór w sali Śniadeckich dr. Jan Wilczyński wygłosi odczyt p. t. „Grzegorz Mendel, twórca nowoczesnej nauki o dziedziczności, jego życie i twórczość” (ku uczczeniu stulecia urodzin). wstęp 300 marek.

Sprawy robotnicze.

— Strajki. W olejarniach Wileńskich wybuchł na tle ekonomicznym strajk. Robotnicy w młynach wileńskich zażądali 40 proc. podwyżki. Właściciele młynów godzą się dać 20 proc. wobec czego wybuch strajku jest niewykluczony, chociaż prerastrakcje między właścicielami młynów i robotnikami toczą się nadal.

Osobiste.

— Rzadkie odznaczenie. Pani Marja Bejnarowiczowa została mianowana przez Min. Spraw Wojskowych porucznikiem lekarzem W. P., a zarazem przyznano jej pensję inwalidzką.

Pani Bejnarowicz skończyła w roku 1915 kursa pielęgniarskie w Wilnie i odbyła praktykę w szpitalu św. Jakoba, poczem wysłano ją do szpitala pelowego Nr 9 w Kownie, skąd udała się do Moskwy, gdzie wstąpiła na fakultet medycyny poświęcając swój czas pielęgnowaniu chorych Polaków w szpitalu dla gruźlicznych. Na tym stanowisku p. Bejnarowicz padła ofiarą swego zawodu zaraziwszy się gruźlicą.

Kronika sądowa.

— Skazanie pasera i szmuglera w jednej osobie. Wileński Sąd Okręgowy rozpatrywał we wtorek 5 bieżącego miesiąca sprawę Samuela Lewita, oskarżonego o nabycie w lipcu 1921 r. skradzionej biżuterji u Eudoksji Zwierowej (hotel Szlachecki) Nabyte rzeczy Lewit chciał przemyć do Kowna i w tym celu sprzedał je B. Pismankowowi (ulica Objazdowa), gdzie też skradzioną biżuterję znalazł pomocnik komisarza urzędu śledczego p. Zaberowski. Lewit do winy się nie przyznał, twierdząc, że biżuterję nabył w dobrej wierze od niejakiego Sosnowskiego, o pochodzeniu jej z kradzieży nie wiedział. Sąd po rozpatrzeniu sprawy skazał Lewita na rok domu poprawczego wyznaczając jako kaucję dla pozostawienia L. na wolnej stopie, aż do apelacji sumę tysiąca złotych polskich.

— Sprawa o łapownictwo. W dn. 2 i 3 b. m. na sesji wyjazdowej Sądu Okręgowego Wileńskiego przewodniczący sędzia Owsianko i sędziowie Jodzewicz i Muraszko w Brastawiu rozpatrywaną była sprawa b. kierownika ekspozytury śledczej w Brastawiu L. Kosowskiego i wywiadowców: Berlinskiego, Płonkiego i Romanko, oskarżonych o popełnienie szeregu nadużyć służbowych, a mianowicie o wymuszenie od A. Dymensztejna 50000 mk. łapówki (1921) o przywłaszczenie 25 rubli złotem, należących do A. Łopuzy (listopad 1921) i przywłaszczenie 17 butelek wódki, znalezionej podczas rewizji u Samuela Milutina. Sąd po rozpatrzeniu sprawy uznał dwa pierwsze obwinienia za niesłuszne, przyczem wyjaśnił sędziemu Dymensztejn jest zawodowym koniokradem odsiadającym obecnie karę w więzieniu, uznał oskarżonych winnymi przywłaszczenia 17 butelek wódki i skazał ich na 4 lata ciężkiego więzienia z pozbawieniem praw. Obronę wnosili adwokaci: Bajraszewski i Tymiański z Wilna. (b)

Zebrania.

— Dnia 8 b. m. o g. 8 wiecz. w gmachu uniwersytetu (Świętojańska 26, sala Śniadeckich) odbędzie się posiedzenie Tow. Nauk. Lekarskiego. Porządek dzienny: 1) dr. Pawłowski—pokaz chorego z II kliniki chorób wewnętrznych U. S. B. 2) dr. Obieziński—sprawozdanie ze zjazdu Położników i Ginekologów odbytego w Warszawie dnia 4, 5 i 6 kwietnia r. b. 3) prof. dr. Ziemacki „O patogenji ropni opadłych przy gruźlicy chirurgicznej” z demonstracją preparatu

— Walne zebranie Koła Bibliotecz. im T. Zana P. M. Sz. odbędzie się we czwartek 7 czerwca o g. 7 w. w Czytelnii im T. Zana (ul. św. Anny 7). Zarząd zaprasza wszystkich członków i osoby interesujące się pracą Kola, by zechcieli na zebranie to przybyć.

Kronika policyjna.

— Kradzieże Mieszkance wsi Góry Zofji Sobolewskiej skradziono ubranie i bieliznę. S. ocenia swą stratę na 3 miliony marek.

— Zamieszkałem przy ul. Stuckiej 15 Józefowi Winczowi skradziono ubranie wartości 4 i pół miliona marek.

Teatr, muzyka i sztuka.

— Teatr Polski. Dziś poraz ostatni „Grube ryby” z Mieczysławem Frenklem który z postaci Wistowskiego robi typ tak bajeczny że przepelniona widownia raz po raz rozbrzmiewa homerycznym śmiechem a okłaski przy otwartej kurtynie wstrzymują bieg akcji. Jutro ustępują „Grube ryby” miejsca doskonałej satyrze Wroczyńskiego „Dzieje salonu” w której mistrz

sceny polskiej zbiera w Warszawie laury w świetnie podpatrzonej postaci paskarza Wy-cora

— Teatr Letni (w ogrodzie po Bernardyńskim). Dzisiaj operetka Nelsona „Król się bawi”. Dowcipne libretto, pomysłowe ewolucje, wdzięczna melodyjna muzyka oraz świetny Fox Trot w wykonaniu primabaleriny Makarowej i baletmistra Lubińskiego każą wierzyć w długotrwałe powodzenie. Role główne spoczywają w rękach pań Szymulskiej, Józefowiczowej, Dymuntowej, p. p. Dowmunt, Józefowicz (rola tytułowa) Marjanskowej, Bielicza, Szuberta, Zabielskiego, Kurnakowicz, Detkowskiego i innych. Piękne i efektowne dekoracje artysty malarsza p. Kazimierowskiego.

— Występy p. Wiktorji Kaweckiej. W ogrodzie po Bernardyńskim rozpoczyna swe gościnne występy najtężniejsza primadonna polska p. Wiktorja Kawecka, świetna wodewilistka teatrów warszawskich p. Dobosz Markowska, oraz baryton p. Krugowski (partner p. Kaweckiej). Gwiazda operetkowa wybrała sobie na pierwszy występ operetkę Lehara „Wesoła wdówka” w której ukaże się tylko raz eden, następne premiery zapowiadają „Hrabiego Luxemburga”, oraz „Kapitankę ognia”. Pani Kawecka oliśni jak zwykle swą przepiękną gwiazdą wielkiego talentu, oraz wprost bajecznymi tyeletami. Dyrekcja zawiadamia iż bilety na wszystkie występy p. Kaweckiej są już do nabycia w kasach teatralnych. Podczas koncertów oraz zabaw w ogrodzie po Bernardyńskim bilet teatralny daje prawo wolnego wejścia.

— Koncert znanej i cenionej artystki Ireny Larar odbędzie się w Domu Oficera Polskiego (ul. Mickiewicza 13) dnia 9 b. m. (w sobotę) o g. 8 i pół. Pani Larar wystąpi w pierwszej części jako pianistka, przyczem wykona organowy koncert Bacha, etudy i walce Chopina, Liszta „Liebestraum” oraz „Hiszpańską Rapsodję”. W drugiej części będziemy mieli przyjemność usłyszeć p. L. na e tradzie jako śpiewaczkę. Wykona arje z Cyrylika, Lacme i t. p. Dochód przeznaczony na cele kulturalno-oświatowe 23 p. ulanów

— Koncerty symfoniczne w ogrodzie Bernardyńskim. Dzisiaj wieczorem na żądanie publiczności zostanie powtórzony program koncertu popularnego składający się z utworów Moniuszki, Noskowskiego, Mendelsohna i innych pod dyrekcją Józefa Ozmińskiego.

Bolszewicy organizują szajki bandytów w Polsce.

Ciągłe napady bandyckie w powiatach korytarzowych, których sprawy chronią się w razie pościgu policji na terytorjum Sowieckie dowodzi że bandyci są popierani przez Sowiety i ludność niepolską, zbałamuconą agitacją komunistyczną. Policja długi czas nie mogła wpaść na trop, wreszcie po napadzie na hutor Gasiejewskiego w Mozulewie (pow. Wilejski) udało się wykryć całą organizację. Okazało się że organizacja ta „Unipod” jest popierana, zaopatrywana w broń i subsydjowana przez Sowiety jako dalszy ciąg zlikwidowanego „Sojuza Krestjanskij Samozaszczyty”. Działalność „Unipodu” który policja zlikwidowała obejmowała powiat Wilejski, a na czele jego stał niejaki Władysław Narkiewicz, który zbiegł do Sowdepji, zastępca jego S. Rodkiewicz został zaaresztowany. Oprócz oddziału „Unipoda” w powiecie Wilejskim, takie same organizacje działały na terenach powiatów Wołożyńskiego i Stołpeckiego, uczestnicy ich jednak zostali również aresztowani Ogółem znalazło się pod kłuzem 24 osoby i tylko przywódca bandy Narkiewicz zbiegł.

Celem „Unipodu” było szpiegostwo, na rzecz Rosji Sowieckiej.

Członkowie organizacji zbierali wiadomości o dylokacji W. P. ich stan e liczebnym, stanie umundurowania, stosunkach narodowościowych w wojsku, nastrojach ludności miejscowej i jej stosunku do władz Polskich, i t. d. a zarazem prowadzili oni akcje dywersyjną i w tym celu urządzali napady bandyckie nie tylko aby rabować, a głównie aby szerzyć panikę. Oni też urządzali napady na funkcjonariuszy policji. Oprócz napadu na hutor Gasiejewskiego członkowie tej organizacji napadli w marcu na właściciela majątku Szczarce p. Szaciłowskiego oraz obrabowali w pobliżu Rakowa 2-ch żydów zabierając im pieniądze, zegarki i pierścionki. Członkowie „Unipodu” pobierali stałe pensje i dostawali broń od bolszewików, korzystali ze wszystkich łupów zrabowanych podczas napadów i mieli zapewnione w Bolszewji schronienie. Głównym organizatorem i kierownikiem tych organizacji był kierownik „Uczastku” po stronie sowieckiej między Zastawiem i Krajskiem Stanisław Smalski („Otwiestwiennyj Robotnik od Zapadniawo Fronta”), który też dowodził napadem na miasteczko Ilje 28 lutego r. b. Obecnie organizacja ta została kompletnie zlikwidowana.



Pamiętajcie o inwalidach
Kupujcie u nich paplery



Teatr Polski.

„Grube Ryby” kom. w 3 aktach. M. Bałuckiego. Występ M. Frenkla.
Pod koniec XIX wieku był w Krakowie uniwersytet dla artystów—teatr Koźmiana. W teatrze tym uczono poznanowania i miłości sceny, uczono godności osobistej. Plewy szybko tam odpadały, zostawało tylko zdrowe ziarno. Mało mieć talent trzeba umieć z pożytkiem go wykorzystać.

Kto ze znanych artystów naszych, starszego pokolenia, nie przeszedł szkoły Koźmiana, szkoła to była twarda, ale jak cudowne wydała owoce. Dwadzieścia kilka lat temu do teatru Rozmaitości w Warszawie zawitało trzech młodych artystów teatru Koźmiana: Frenkel, Roland i Sliwicki, od tego czasu teatr ten przechodził różne koleje, ciężkie chwile, oni trzej, jak trzy filary stali wiernie przy tej pierwszej scenie naszej — nie ulegając pokusie większego zarobku. Stali wiernie i wytrwali, jak żołnierz na placówce.

Dlatego też dzisiaj, nietylko w gościu naszym witamy mistrza słowa, ale zarazem zasłużonego obywatela kraju nie rzemieślnika sceny, ale artystę, którego dla kraju dla sztuki oddał całe serce swoje, cały swój wielki talent.

Kraków, Lwów i Warszawa to są trzy miasta, w których kolejno talent Frenkla jaśniał

Co do sztuki, co mam o niej pi-

sać, wszyscy ją znają, nawet w tym roku pisałem o niej z teatru im. Syrokomli. Co zaś do gry to nie były „Grube ryby” ale jedna wielka ryba mistrz Frenkel, około której krążyły drobniejsze. Z tych rybek wyróżnić należy: P-nie Bortnowską i Miłkowską, P-ów Petera i Wołajkę.

Gościa przyjmowano owacyjnie. Sala była niemal pełna, miejmy nadzieję, że publiczność nasza będzie umiała ocenić prawdziwą sztukę.

A. S.

Teatr Wielki.

„Płomień” sztuka w 3 ch aktach H. Mullera.

Sentymentalny lupanarny niemiecki melodramat. W 1-ym akcie rzecz dzieje się w takim domu, gdzie takie panie pracują.

W jednej z takich pańienek zakochuje się kompozytor Ferdynand, a podobno i ona w nim, bierze ją do siebie i rozpoczyna się sielanka.

Pierwszy akt stanowczo jest najlepszy i spodziewać się można rzeczy głębszej — interesującej. Autor jednak zawiódł nadzieje.

Następne akty to walka Anny, kochanki Ferdynanda, z dawnym życiem, przyjaciółkami i przyzwyczajeniami.

Jad dawnego życia zwycięża. Ferdynand po powrocie z koncertu nie zastaje Anny w domu, po chwili powraca pijana z zarobionymi pieniędzmi

Nie mogła wytrzymać życia płaka w klatce, ona przywykła do swobody do wesołości — rzuca mu to w oczy.

Następuje otrzeźwienie — piękna scena z matką Ferdynanda i śmierć samobójcza Anny. Sztuka wystawiona była dobrze — pomysłowo. Pełną uczucia i silną w chwilach dramatycznych była p. Dąbrowska. Rola ta to jedna z jej najlepszych w tym sezonie.

P-nie: Plucińska, Wejsowa, P-wie: Strycki i Brusikiewicz grali bez zarzutu i dopełniali udatnej roli. A. S.

Odbudowa kościoła na Sołtaniszkach.

Kościół Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Marii Panny na Sołtaniszkach od szeregów lat stoi nie wykończony. Dziś gdy wchodzimy już w normalny tryb życia ludność miejscowa zaczęła się krzątać koło doprowadzenia rozpoczętego dzieła do końca. Starania te uwieńczone zostały pomyslnym rezultatem, bo oto z rozporządzenia J.E. ks. Biskupa parafja św. Rafała została podzielona w ten sposób, że część jej licząca około 8000 ludności będzie stanowiła nową parafję z kościołem parafjalnym N. P. N. M. Panny na Sołtaniszkach. Wczoraj więc zebrali się mieszkańcy w celu omówienia sposobów przeprowadzenia dalszej budowy kościoła, wyszukania na to środków pieniężnych i w ogóle załatwienia niecierpiących zwłoki spraw. Na przewodniczącego zebrania jednogłośnie powołano p. Sz. Renigora, na sekretarza p. J. Juchniewicza. Refero-

wał sprawę ks. kan. Butkiewicz. W rezultacie po parogodzinnych obradach wyłoniono Komitet budowy kościoła, w skład którego weszli: jako prezes ks. kan. A. Butkiewicz, jako vice prezes K. Pietkiewicz, skarbnik M. Wojszwillo, sekretarz J. Juchniewicz, a jako członkowie: G. Szymański, A. Podzieliński, J. Hulecki, A. Kowalewski, Jan Bujwid, J. Muraszko i mec. M. Hryniwiecki. Do Komisji Rewizyjnej weszli pp. Sz. Reniger, O. Kauicz i J. Muraszko. Następnie wyłoniono podkomitet „finansowy”, w skład którego weszli: pp. O. Kauicz, M. Wojszwillo, J. Szwedowicz, Tuczińska Janina, Packiewicz L., Muraszko J. i Połoniński K.

Postanowiono niezwłocznie przystąpić do odbudowy jednej z projektowanych kaplic kościelnych podług planu przedwojennego, następnie do budowy domu dla służby kościelnej i sali na potrzeby parafjan.

Nabożeństwa w prowizorycznej Kapliczce rozpoczną się już od przyszłej niedzieli. Ze względu, że nowoutworzona parafja należy do mniej zamożnych Komitet Odbudowy nie wątpi, że w swym trudnym a uciążliwym przedsięwzięciu znajdzie zrozumienie i należyta pomoc ofiarną u całego społeczeństwa. Doraźne składowe ofiarowali pp. Stanisław i Janina małż. Tuczyński 500.000, p. Oskar Kauicz 500.000, p. Sz. Reniger 500.000 m. p. M. Wojszwillo 500.000 m. p., A. Podzieliński 500.000 m., J. Juchniewicz 150000, oraz p. K. Połoniński ofiarował całoroczne komorne z 2-ch mieszkań, wynoszące 90000 m. miesięcznie. Prócz tego p. J. Aroiszowa ofiarowała cenę ornaty i obrusy.

Kino Teatr „**HELIOS**” ul. Wileńska 38. **Dziś Premjera!** **Jej pierwszy grzech** z udziałem Lee Parry w roli tytułowej.

Kino-Teatr „**Polonja**” Mickiewicza 22, Dyr. G. Slepjan. Pierwszy obraz z najslyniejszą i najgenialniejszą gwiazdą amerykańską uroczą **Mary Pickford** Satyral Humor! Smiech przez łzy.

Kino-Teatr „**Piccadilly**” ul. Wielka. **Dzis** Potężny obraz, który mogli być obecnie zrealizowany, dzięki największym współczesnym wynalazkom, wszechświatowej firmy Br. Pathe w Paryżu. Wielki towarzysko-sensacyjny dramat p. t. **TRAGEDJA AMAZONKI** czyli Niewolnica głumu. Cyrkowy dramat życiowy w 6 akt. z prologiem. W gł. roli najpiękniejsza kobieta świata, jedyna paryżanka, która otrzymała „Złoty żeton” na konkursie piękności m. lile Panillietta Ludois. Rzecz dzieje się w Paryżu.

Lista składowa Nr. 449 na dar Ziemi Wileńskiej dla ks. Biskupa W. Bandurskiego została zgubiona. Uprasza się o niezapłacenie pieniędzy na wymienioną listę. Kto wniósł pieniądze na wymienioną listę zechce dać znać do Inspektora pow. Wileńskiego Biskupia 12.
Lista była wydana p. Gasiewskiemu, który wręczył ją nauczycielowi z Kowalczuk Stanist. Sukienikowi, przez tego ostatniego została zgubiona.
Uprasza się wszystkie piśma o przedruk takowego.

Niniejszem Zarząd „**ZRZESZENIA PRACY**” Spółdzielni Oficer. rezer. i zdemb. wojsk. w Wilnie podaje do wiadomości, że dn 17 czerwca r. b. o godz 10-iej rano w lokalu „Zrzeszenia” przy ul. Mostowej 9, odbędzie się nadzwyczajne Walne Zgromadzenie członków „Zrzeszenia Pracy” z następującym porządkiem dziennym:
1. Sprawozdanie Zarządu. 2. Sprawozdanie Rady Nadzorczej. 3. Absolutor um dla Zarządu i Rady Nadzorczej. 4. Uzupełnienie Wyboru do Zarządu i Rady Nadzorczej. 5. Wolne Wnioski.
O ile w oznaczonym terminie okaże się brak przepisane go quorum, to Zebranie odbędzie się w drugim terminie tegoż dnia o godzinie 11-iej rano i będzie prawnomocnem bez względu na ilość obecnych członków.
ZARZĄD.

Kawę co dzień świeżo paloną surową, kakao, herbatę w opakowaniu i t. p. w każdej ilości poleca **STANISŁAW JONAS** Warszawa, Nowy-Świat 57.

LOKOMOBILA benzolowa, 28 H. P, jak nowa pod gwarancją gotowa do użytku stosowna dla rolnictwa i przemysłu za 25 milj. mk. na sprzedaż. **NEHRING—Bierzglin p. Września.**

Najtańsze źródło zakupu!
Hurtownia K. O. K. Ostrobramska 19, poleca kooperatywom i pp. sklepikarzom w hurcie: cukier, herbatę, kawę, mąkę pszenną i żytnią pyłowaną, mąkę razową, mydło, margaryne, mydlik, pastę, esencje octową, cykorję, ryż, sól szarą i białą, sędzie, słoninę i szmalc.

FIRMA „UNIWERSAL” ul. Wielka 21 (dawniej 41) otrzymała **wielki wybór rowerów** różnych firm zagranicznych -- po cenie przystępnej -- p.p. wojskowym, urzędnikom i uczniom szczególne zniżka i dogodne warunki. Przy magazynie wielki wybór maszyn do szycia, instrumentów muzycznych i wszystkich części do nich.

Dr. E. BIRZOWSKI choroby weneryczne, syfilis i skórne. Przyjmuje od g. 9-1 i 4-7, panie od godz. 3-4 p.p. Ul Jagiellońska 3 m. 5 (róg Ad. Mickiewicza).

Dr. D. Kenigsberg choroby weneryczne, syfilis i skórne. Ul. Mickiewicza 4. Przyjmuje od 9-2 i 4-7.

Dr. Leon Ginsberg Choroby weneryczne, syfilis i skórne. Ul. Trocka 3 róg Wileńskiej, Tel. 352 od 9-1 i 4-7.

Akuszarka z Warszawy wydziela porad ciężarnym. Przyjmuje od 9-iej rano do 7 wiecz. Mickiewicza 46-6.

Dr Abłamowiczowa choroby kobiece i akuszerijne ul. Kasztanowa 7 m. 7 godz. 3-4

Dr medycyny B. SZYRWINDT, Choroby: skórne, weneryczne, syfilis. Wielka 19 10-1 i 4-7.

Majątek do sprzedania w Wilejskim pow. 700 dzies. Szczegóły w Administracji Dzien. Wil.

Sprzedaje się folw. 4 kilim. od stacji i miasteczka, 300 dzies. ornego gruntu, łąki, las. 100 złotych p. dziesięcina. Jest też do sprzedania wiele innych majątków. Tow. Akc. Localyt, Mickiewicza 42.

Krowy mleko, sery i śmietana, sprzedaje „Ziemiańska Spółka Mleko” Ludwisarska 4 m. 15.

KUPIĘ od osób prywatnych starożytnie książki, autografy, manuskrypty miniatury, sztuchy, obrazy i t. d. Hotel Europejski 55 od 2-4 pop.

Zgub. paszport wydany przez Starostwo Grodzkie na imię Władysława Olechnowicza, zam. przy ul. Sygnalowej 12 — unieważnia się.

Zgub. tymczasowe zaświadczenie demobilizacji za Nr 1611 wyd. przez D. O. P. Wilno na imię Antoniego Witasa, zam. przy ul. Wiosennej 6-a unieważnia się.

Ogród owocowy do wydzierżawienia 1000 drzew, m. Gaiin, przy szosie Wilkomierskiej, 14 kilometrów od miasta.

PLANY sporządza i kopiuje geometra **W. Dąbrowski** ul. Mostowa 16, Telef. 777.

117 skrzynek klatkowych b. m. onych sprzedaje **D/H G. Piotrowski i S-ka Żelazowskiego 5.**

Letnisko w bardzo dobrej miejscowości b'isko Wilna, las i woda. Wiadomość Mickiewicza 28 m. 2.

Potrzebna kucharka ze świadectwami, ul. Moniuszki 19-1.

Reemigrant z Mińszczyzny, polak, kat. który skończył niższą szkołę rolniczą poszukuje jakiegokolwiek miejsca na wsl. Może okazać b rdo poważne rekomendacje. Łaskawe oferty: Zwierzyniec Sołtanska 5 m. 4 dla Rodziewicza,

Buchalter rolny poząd. żonaty potrzebny do majątku. Oferty tylko pisemne składać do dn. 12 b. m. pod adresem: ul. Nadbrzeżna Nr. 6. Zarząd Dóbr Hr. J. Tyszkiewicza.

Poszukuje mieszkania z 2-3 pokojami na kresach. Oferty Hotel Nizzkowskiego, Łotoczek 2 pokój 37.

Potrzebny na wyjazd ekonom, kawaler znający się dobrze na rolnictwie. Dowiedzieć się Skopówka 7 m. 5 od 2-3.

Zgub. książkę zwolnienia wyd. przez P. K. U. Białystok, paszport wyd. przez Komendę Pol. Białystok, książkę wojsk. oraz inne dokumenta na imię Franciszka Sitek, zam. w Białymstoku unieważnia się

Flance warzywa i kwiatów nawozy sztuczne dla ogrodów poleca „Sklep rolniczy” Wielka 15 (Szwarzkowy 1).

Zgub. paszport niem. na imię Izraela Kirznera, zam. przy ul. Stefańskiej 15—unieważnia się

Ogłoszenie.
Dyrekcja Kolei Państwowych w Wilnie ogłasza konkurencję na roboty drukarskie i introligatorskie w przybliżeniu na sumę około 500 milionów marek.
Firmy drukarskie, życzące przyjąć udział w konkurencji powinny złożyć oferty na blankiecie, który mogą otrzymać w dyrekcji w Wydziale Zasobów — pokój Nr. 41 na III piętrze, ulica Słowackiego Nr. 2, Wilno, w Ekspozyturze Dyrekcji — Warszawa, Marszałkowska 51, m. 17, w Oddziałach Dyrekcji u dyrektorów oddziałów w Brześciu, Białymstoku i Włokwowsku.
Do ofert powinny być dołączone kwity o złożeniu wadium w wysokości dwóch i pół milionów marek, które to wadium może być wpłacone do depozytu Dyrekcji Wileńskiej w Warszawie do P. K. K. P.; w Brześciu, w Włokwowsku, Białymstoku i Wilnie do Kasy Dyrekcji.
Firmom, które nie otrzymają dostawy, wadium będzie zwrócone w terminie dni 7-miu po rozpatrzeniu ofert.
Oferty należyćcie ostemplowane w zapieczętowanych kopertach z napisem „Oferta na roboty drukarskie” należy składać pod adresem „Dyrekcja Kolei Państwowych w Wilnie, Prezydjum” w terminie do 20 go czerwca do godziny 12-iej.
Dyrekcja zastrzega sobie prawo dowolnego wyboru oferenta.

Zarząd Więzienia na Łukiszkach w Wilnie ogłasza na dzień 14 go czerwca 1923 r. na godz. 10 tą. publiczną licytację na sprzedaż smelcu, jak to: blachy żelaznej, blachy cynkowanej, radiatorów, czuhunu, żelaza i innych.
Osoby życzące przyjąć udział w targu winny do dnia licytacji zapisać się w Dziale Gospodarczym Więzienia i złożyć wadium w wysokości 100.000 mk.
Smelec oglądać można w więzieniu na Łukiszkach, ul. Więzienna Nr. 6, każdodziennie od godziny 9-iej rano do godz. 3-iej po południu.

Staruszek 82-letni z uniwersyteckim wykształceniem znajdujący się w krytycznych warunkach materialnych zwraca się do społeczeństwa z prośbą o pomoc materialną. Łaskawe składowe przyjmuje Adm. „Dziennika Wileńskiego” pod rubrykę „Dla starca”.

DRUKARNIA „ZORZA” WILNO, WILEŃSKA 15. PRZYJMUJE ZAMOWIENIA NA WSZELKIE ROBOTY W ZAKR. S DUKARSTWA WCHODZĄCE. Wykonanie szybkie i staranne